

DZIEŃ DOBRY

zawiercie

Miesięcznik społeczno-kulturalny
styczeń (01) 2022



Uroczystość uświetniły też wernisaże dwóch wystaw | FOT. Archiwum MOK

Wielkie otwarcie po 40 latach. Galeria MOK zachwyca

Karolina Białas

Takiego prezentu na 40. urodziny można pozazdrościć. Dwa poziomy wystawiennicze, nowa instalacja elektryczna, idealnie gładkie ściany. Perfekcyjne oświetlenie, które doceniają najwybitniejsi polscy artyści. Tak po remoncie prezentuje się Galeria MOK. Istnieje od 1982 roku i właśnie pokazała się w krasie zyskanej dzięki gruntownemu remontowi. Uroczyste otwarcie uświetnił znakomity spektakl teatralny „Mleczarnia”, którego autorem i reżyserem jest prof. **Jacek Rykała**. Goście mieli okazję spotkać się z artystą osobiście. Odbył się wernisaż dwóch wystaw. Jedną z nich była wystawa malarstwa „Czarne słońce” autorstwa prof. Jacka Rykały oraz fotografii „Lemkowyna”, której autorem jest **Zbigniew Podsiadło**. – To wspaniałe, że w Zawierciu powstały dwie tak piękne galerie. Pierwsza to

Koszt remontu Galerii MOK wyniósł ponad 1,81 mln zł. Z czego dofinansowanie z resortu kultury to 430 tys. zł. Gmina dołożyła ponad 620 tys. zł, a 31 tys. zł na ten cel przeznaczył MOK.

„Stara Łaźnia”, w której już odbyło się wiele wystaw. Druga właśnie została otwarta – mówił podczas gali Zbigniew Podsiadło, Prezes Okręgu Górskiego Związku Polskich Artystów Fotografików, którego prace uświetniły do tej pory ponad 200 międzynarodowych i krajowych wystaw.

Przy okazji wystosował ważny apel, skierowany do wszystkich ludzi, którzy mogą decydować o tym, aby kultura – od młodego człowieka aż do późnej starości – zawsze nam towarzyszyła. – *Korzystajmy z koncertów, wystaw, autorskich spotkań. Z tego wszystkiego, co nas ucztowicza i poszerza nasze horyzonty. To jest bardzo ważne, a to miejsce, ta galeria z pewnością temu służy* – podkreślał fotograf.

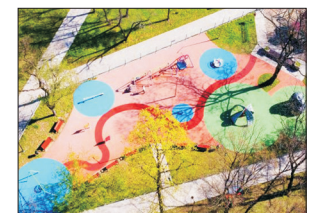
Więcej czyt. na str. 6-7



Mamy mocne atuty

O bilansie ostatnich miesięcy, planach na przyszłość i pomysłach na funkcjonowanie kultury w Zawierciu opowiada Karolina Kindler-Skowronek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu.

Czytaj na str. 3



Niech mieszkańcy wskażą...

W kwietniu na terenie miasta rozpocznie się realizacja programu „Aktywni Obywatele”. To jeden z 11 programów prowadzonych w Polsce ze środków tzw. Funduszy Norweskich i Funduszy EOG.

Czytaj na str. 4-5



Pierwsze inwestycje w ramach BO

Rok 2022 przyniesie realizację pięciu projektów, które wybrane zostały przez mieszkańców Zawiercia w pierwszej edycji miejskiego Budżetu Obywatelskiego. Zwycięska piątka została wybrana przez mieszkańców spośród 22 projektów.

Czytaj na str. 9



Z DYSTANSEM | Michał Markowski

Na cudzych błędach...

...czyli doświadczenia wielu miast, a także moje spostrzeżenia i przemyślenia o tym jak nie odchorować budżetu obywatelskiego. Czym zatem powinien, a czym nie powinien być BO?

Budżety obywatelskie w polskich miastach funkcjonują od ponad dekady. To wystarczająco długo, aby można było poznać rozliczne „choroby wieku dziecięcego” tego mechanizmu. Budżet obywatelski potrafi bowiem nie tylko aktywizować mieszkańców do wspólnego działania i rywalizacji na najlepsze pomysły dla swej małej ojczyzny. Niestety rywalizacji tej potrafią towarzyszyć również wzajemne pretensje i szybkie zniechęcenie skutkujące rezygnacją z dalszego podejmowania tego typu inicjatyw. Przykłady wielu miast pokazują, że po pierwszym, entuzjastycznym okresie funkcjonowania BO, wszędzie następowal nieuchronnie okres spadku zaangażowania mieszkańców. Warto zatem mieć w pamięci tamte sytuacje i wyciągać z nich wnioski. Warto też jasno odpowiedzieć sobie na pytanie, czym powinien, a czym nie powinien być BO.

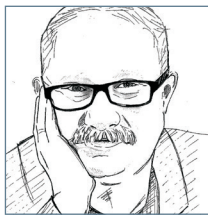
Aby budżet obywatelski faktycznie aktywizował mieszkańców i kształtował u nich poczucie odpowiedzialności za swe najbliższe otoczenie, to przymiotnik „obywatelski” czy „partycypacyjny” (bo i pod taką nazwą ów budżet funkcjonuje) musi być traktowany poważnie przez wszystkich uczestników tej „gry”. Owszem, jej stawką są pieniądze, a tych na realizację wszystkich projektów nigdy nie wystarczy. Czyjś pomysł wygra, ale większość będzie musiała obejść się smakiem. Naturalną rzeczą jest zatem, że zabiegający o te środki będą robić wiele, by po nie sięgnąć. Nie może się to jednak odbywać za cenę podważenia wśród lokalnej społeczności wiary w swą obywatelską sprawczość w tym procesie. Bo kiedy tak się stanie, BO stanie się karykaturą tego, czym w założeniu miał być.

Zagrożeniem dla budżetu obywatelskiego jest kilka. Po pierwsze może stać się swoistą „listą rezerwową” dla przedsięwzięć, które nie znalazły finansowania w „normalnym” budżecie miasta. Z tym z kolei wiąże się niebezpieczeństwo zdominowania BO przez instytucje, mające możliwości „mobilizowania” dużych grup mieszkańców, przy czym tak naprawdę realizujące projekty własne, a nieko-

niecznie projekty lokalnych społeczności. W wielu miastach widać absolutną hegemonię szkół i przedszkoli w rywalizacji o środki z BO. Głosy uczniów, ich rodziców, dziadków, krewnych itd. przesadzają o tym, że placówki te, jedna po drugiej, zyskują boiska i place zabaw. Czy to oznacza, że miałyby być pozbawione tej infrastruktury? Nie, w żadnym razie. Tyle tylko, że znajdowanie dla niej finansowania akurat w BO wywołuje dość powszechne przekonanie (i nie są to osobiste przemyślenia piszącego tego słowa, ale głosy płynące z innych miast), że coś tu nie gra.

Ze zadania uważane za obowiązek gminy realizowane są pod szyldem projektów obywatelskich, z którymi w dodatku inne projekty nie mają szans podjąć rywalizacji, bo np. połączone siły uczniów, ich rodziców, dziadków i krewnych zapewniają im przewagę już na starcie (sam sposób „mobilizacji” tych głosów przez same placówki również budzi nieraz spore zastrzeżenia). A jeśli tak się dzieje, to po co w ogóle przystępować do takiej rywalizacji? Fakt, że w niektórych miastach wydzielono już w budżecie obywatelskim osobne pule dla projektów szkolnych lub wręcz zakazano im promocji swoich pomysłów świadczą, że zauważono takie ryzyko.

Rzecz jasna im więcej mieszkańców weźmie udział w wyborze projektów, które będą realizowane w ramach BO, tym zwycięzcy głosowania będą mieli silniejszy „mandat społeczny” do sięgnięcia po publiczne pieniądze. No i wreszcie kwestia trwałości i powszechności wykorzystania zwycięskich projektów. Gdyż na samej realizacji sprawa się nie kończy. Wręcz przeciwnie. Dopiero ich codzienne funkcjonowanie pokaże na ile słuszne były to inwestycje i czy faktycznie były one potrzebne lokalnej społeczności. Te, które będą tętnić życiem stanowiąc będą koronny i niepodważalny argument za sensownością dalszego funkcjonowania budżetu obywatelskiego. Te, które będą tylko istnieć – wręcz przeciwnie. A w dodatku mogą generować spore nawet koszty.



KĄTEM OKA | Jacek Szyperski

Blisko mieszkańców

Oddając w Państwa ręce pierwsze wydanie „Dzień dobry Zawiercie”, mamy nadzieję (piszę w imieniu wydawcy i zespołu redakcyjnego), że ten miesięcznik Was zainteresuje, zacieka i sprosta wielu oczekiwaniom. Zapewniam, że będziemy starali się być blisko spraw i problemów mieszkańców. Chcemy dobrze przysłużyć się całemu miastu i sprawić, że z satysfakcją będziecie Państwo sięgali po „Dzień dobry Zawiercie”. Dlatego na naszych łamach zawsze chętnie gościć będziemy zawiercian. Mamy nadzieję, że

w ten sposób wypracujemy swoje nowe „miejsce spotkań” sąsiadów, znajomych i bliskich – tworząc lokalne forum opinii.

Będziemy rzetelnie informować o tym, co ważnego dzieje się w mieście, o planach i problemach – zarówno tych już rozwiązywanych, jak i tych do „rozsąpiania”. Nie zabraknie zapowiedzi ciekawych wydarzeń, sylwetek interesujących ludzi. Dużo miejsca poświęcimy kulturze. Pragniemy, by „Dzień dobry Zawiercie” na dobre zawitał do miasta, a towarzysząc mieszkań-

com stał się ich miesięcznikiem, platformą uczciwej, obywatelskiej wymiany poglądów. Nie będziemy unikać trudnych spraw, lecz starać się, by jak najlepiej pomóc w ich rozwiązywaniu. Czekamy na Państwa opinie i sygnały.

„Dzień dobry Zawiercie” docierać będzie (w dużym nakładzie) pod Wasze drzwi – do skrzynek pocztowych. Znajdziecie też miesięcznik w wybranych punktach użyteczności publicznej. Prosząc o życzliwe przyjęcie naszego pierwszego wydania, życzymy miłej lektury.



TAK TO WIDZĘ | Karolina Białas

Nauka przez sztukę. Ależ proszę!

Sztuka zmywa z duszy kurz codziennego życia - miał kiedyś powiedzieć Pablo Picasso. W tym zdaniu jest wiele prawdy. Po wielu miesiącach lockdownów i ograniczeń związanych z walką z pandemią COVID-19 widać to jeszcze dosadniej. Otwarte galerie, muzea, organizowane wernisaże. Wystarczy wybrać się na jedno z tych wydarzeń, by przekonać się jak na ludzi działa moc obrazu, zdjęcia, rysunku, grafiki czy przedstawienia teatralnego, dobra (według indywidualnego gustu) muzyka, film.

Sztuka niesie ze sobą ogromny ładunek emocjonalny. Dociera do nas ze swoim przekazem dużo skutecz-

niej niż nasi bliscy, ludzie uchodzący za autorytety. Potrafi też pokazać świat, o jakim nigdy nie słyszeliśmy. Bo sztuka uczy. Patrzenia inaczej na świat, dostrzegania tego, co ukryte, nieoczywiste. Sztuka uczy odkrywania nowych doznań, emocji... Pomaga znaleźć w innym człowieku bliźniego.

Przykładu nie trzeba szukać daleko. Wystarczy odwiedzić nowo otwartą Galerię MOK i zobaczyć wystawę „Łemkowyna”, na którą składają się zdjęcia Zbigniewa Podsiadło. Fotograf pokazał na nich mieszkańców „Łemkowyny”, czyli regionu znajdującego się na terenie Beskidu Ni-

skiego, gdzie mieszkają Łemkowie. To ludzie o zupełnie innej kulturze i języku, niż znane nam na co dzień. Ich los nie był usłany różami. Przeszli wiele. Doświadczili tragedii wojny, masowych wysiedleń. Mimo to nie zrezygnowali ze swojego dziedzictwa, swojej kultury, świadomości grupowej, co sami możemy zobaczyć na zdjęciach Podsiadły.

To tylko jedna z pierwszych dwóch wystaw, jakie uświetniły otwarcie galerii po gruntownym remoncie. Kolejne już są zaplanowane. Więc jeśli ktoś chce się uczyć przez sztukę, nie ma nic prostszego. Wystarczy wybrać się do Galerii MOK.

PRZERYSOWANE | Marta Wieheć



MOK
ZAWIERCIE

Wydawca | Miejski Ośrodek Kultury "Centrum" im. Adama Mickiewicza, ul. Piastowska 1, 42-400 Zawiercie

Druk | Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelny | Jacek Szyperski

Kontakt / reklama | 32 672 28 82 wew. 11, email: biuro@mok.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Dzień dobry Zawiercie" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego miesięcznika jest niezgodna z prawem.

O bilansie ostatnich miesięcy, planach na przyszłość i pomysłach na funkcjonowanie kultury w Zawierciu opowiada Karolina Kindler-Skowronek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu

Mamy mocne atuty

Michał Markowski

MM | Od prawie pół roku kieruje pani Miejskim Ośrodkiem Kultury w Zawierciu. Co się przez ten czas zmieniło w tej placówce?

Zmieniliśmy się już wizualnie, teraz zaczynamy się zmieniać także pod kątem merytorycznym i mam nadzieję, że dopiero się z tym rozpędzamy. Na początku pandemii MOK całkowicie się zamknął i o ile inne placówki wprowadziły dość szybko pewne zmiany online i trochę inaczej wyszły do swoich odbiorców, to tutaj praktycznie nie działało się nic. Niestety MOK, zbyt wolno zareagował na zachodzące zmiany. Kiedy objęłam funkcję dyrektora uznałam, że musimy walczyć o tę grupę docelową, którą MOK stracił.

MM | Jaka ma być taktyka w tej walce?

Na początek mocno postawiłam na kino. Obecnie z jednej strony wychodzimy z ofertą spotkań rodzinnych i dużą dawką kina dla dzieci, z drugiej natomiast gramy premiery. Musimy wykorzystać nasze atuty – jesteśmy kinem studyjnym, mamy nowoczesne nagłośnienie i projektor DCP – jeden z niewielu tej klasy projektorów w Polsce. Liczę, że te atuty pomogą nam przyciągnąć widownię.

MM | Do kogo przede wszystkim chcecie skierować swoją ofertę?

Nasza grupa docelowa jest bardzo szeroka, bo też jako Miejski Ośrodek Kultury musimy patrzeć bardzo szeroko. To muszą być zarówno przedszkolaki, jak też dzieci i młodzież szkolna, osoby wchodzące w dorosłość, te już w pełni dorosłe, oraz seniorzy. Jednym słowem, musimy kierować swą ofertę do każdego, co nie jest łatwe. Dlatego planujemy to robić stopniowo. Na początek chcemy, z pomocą dzieci, ściągnąć rodziców.

MM | Jakie to przynosi efekty?

Kiedy zorganizowaliśmy „Weekend z Psim Patrolem” mieliśmy masę osób i to nie tylko z Zawiercia, ale też z Zabrza, czy Chorzowa. To pokazało, że jesteśmy w stanie ściągnąć na wydarzenie ludzi z zewnątrz.

MM | Marzy wam się wyjście z ofertą poza Zawiercie i szukanie publiczności w miejscowościach całego województwa?

Bardzo byśmy chcieli, aby tak było. Naszym atutem jest to, że możemy zaproponować ludziom coś więcej niż tylko seans jak to ma miejsce w multipleksach. W najbliższych planach mamy imprezę PRL-owską przy okazji premiery filmu „Gierek”. Chcemy zrobić to w formie wystawy, pokazać PRL-owskie artefakty, zainscenizować scenki nawiązujące do „Misia”, a na małej sali kinowej pokazać dwa filmy Stanisława Barei. Generalnie plan jest taki, by co miesiąc robić eventy, które ściągną różnych widzów, chcących się w jakiś sposób pobawić – koncerty, stand upy, kabarety, czy spektakle teatralne, bo MOK dysponuje salą widowiskową z bardzo dobrą sceną i świetną akustyką. W grę wchodzi ponadto takie wydarzenia jak np. festi-



Karolina Kindler-Skowronek | FOT. Archiwum prywatne

wal producentów noży, konwent tatuażu, festiwal organizacji pozarządowych, czy dziecięca szkółka magiczna. Chcemy wyjść na zewnątrz i pokazać, że jesteśmy dla mieszkańców. Jeżeli ktoś ma pomysł i chciałby wykorzystać naszą salę do czegoś

Chcemy wyjść na zewnątrz i pokazać, że jesteśmy dla mieszkańców.

ciekawego, to my jesteśmy otwarci na współpracę z ludźmi, którzy mają niekonwencjonalne pomysły. Ze względów finansowych pewnie nie zrobimy wszystkiego, co nam się marzy, chcemy się rozwijać i nawet jeśli z każdych 10 pomysłów wyjdą 2-3, to już będzie postęp.

MM | A co między wydarzeniami ma przyciągnąć gości do MOK-u?

Z wykształcenia jestem plastykiem i bardzo ważne są dla mnie działania związane ze sztukami plastycznymi i wizualnymi. Dlatego za punkt honoru przyjął mi się, aby wykorzystać ogromny potencjał naszej galerii. Właśnie zakończyliśmy jej remont. Możemy pochwalić się fantastyczną, dwupiętrową przestrzenią ekspozycyjną, która została podzielona na dwie części – białą i czarną. W białej części planuję wystawę designu, malarstwa, czy rysunku. W przestrzeni czarnej chciałabym natomiast

Na pewno cały czas musimy zastanawiać się nad formą zachęcania ludzi do powrotu do stacjonarnych zajęć. Zamknięcie instytucji kultury i przestawienie się ludzi na różnego rodzaju platformy internetowe trochę mieszkańców rozleniwilo.

Za punkt honoru przyjął mi się, aby wykorzystać ogromny potencjał naszej galerii.

Faktycznie jednak jest pewien głód tych spotkań. Wydaje mi się, że o ile przed pandemią często bywało tak, że słuchacze chodzili na zajęcia przez dwa-trzy miesiące, a potem już z tą frekwencją różnie bywało, to w tej chwili jeśli już się ktoś zapisuje na zajęcia, to faktycznie chodzi. Widać również większe zaangażowanie uczestników zajęć w swoją pracę. Także na jarmarku bożonarodzeniowym pojawiło się wyraźnie więcej ludzi aniżeli na poprzedniej edycji tego wydarzenia. Widać było chęć bycia razem.

MM | Na rok przed objęciem funkcji dyrektor MOK otwierała pani Galeria Stara Łaźnia, obecnie wspiera ją jako kurator merytoryczny. Czego można się spodziewać w tym miejscu przez najbliższe miesiące?

Ten rok będzie bardzo ciekawy, gdyż będzie i wystawa neonów, i kolejna wystawa szkła, do tego trochę malarstwa, tkanina, a także fotografie Elżbiety Dzikowskiej. Choć galeria nie znajduje się w strukturach MOK-u, to traktuję ją trochę jak swoje dziecko, gdyż w jej przygotowanie do otwarcia włożyłam ogrom pracy. Mój pomysł na galerię był taki, aby stała się ona nie tylko miejscem, które będzie pokazywało sztukę, ale by stało się też miejscem nietypowym, jednym z niewielu w Polsce, bo galerii miejskich, które mają własną kolekcję sztuki jest naprawdę niewiele.

MM | MOK wcielił się właśnie w rolę wydawcy nowego miejskiego miesięcznika. Jaką rolę upatruje pani dla tego pisma i dla kogo ma ono być adresowane?

To nowe wyzwanie. Naszym celem jest stworzenie czasopisma mówiącego nie tylko o naszym mieście, ludziach w nim mieszkających, czy o wydarzeniach społecznych. Chcemy zamieszczać w nim dużo informacji kulturalnych, felietonów, reportaży związanych z odbywającymi się działaniami w jednostkach kulturalnych takich jak MOK, Biblioteka czy Galeria Stara Łaźnia. Myślę, że rozbudowane treści mówiące o tym co zamierzamy zrobić, a w planach tego typu wydarzeń jest bardzo wiele, dadzą Czytelnikom możliwość odkrycia nowych działań i zachęcą do kulturalnego spędzania wolnego czasu w naszym mieście. Chcemy wyjść z nowymi pomysłami i chcemy o nich szeroko opowiadać.

MM | Dziękuję za rozmowę.

urządzić galerię fotografii, dostępną zarówno dla naszych lokalnych fotografików, jak też dla tych z dalszych stron. Udało nam się uzyskać dla tej inicjatywy patronat Związku Polskich Artystów Fotografików i liczę, że to przyciągnie do Zawiercia topowych fotografów z całej Polski, a może nawet ze świata. Docelowo chciałabym w galeriach organizować wykłady, czy spotkania artystyczne, tak by z pomocą tych wystaw także edukować, ale na to wszystko potrzeba czasu. Chciałabym z tym ruszyć jak najszybciej i systematycznie budować taką formę współpracy z mieszkańcami.

MM | Obracamy się wokół marzeń o wprowadzeniu do oferty MOK-u czegoś z „wyższej półki”. A co np. z zajęciami dla dzieci i młodzieży?

Od lat jesteśmy znani z bardzo dobrych zajęć muzycznych, plastycznych, czy pracowni sztuki. Dlatego będę bardzo chciała promować naszych twórców i dzieciaki, uczęszczające na organizowane przez nas zajęcia. Chcemy też zbadać „rynek” i porozmawiać z rodzicami w kontekście wprowadzenia jakichś nowości, ale będziemy te działania podejmować bardzo spokojnie. Na razie złożyliśmy wniosek związany z modernizacją pracowni do programu MKDN, gdyż planujemy w nich duże zmiany.

MM | Na ile pandemia wypłoszyła publiczność z instytucji kultury? A może dziś jest ona już tak wygłodzona kulturowo, że może to być dla was szansa, aby na tym „głodzie” skorzystać?

Niech mieszkańcy wskażą, jak

Michał Markowski

Pikniki, warsztaty projektowe dla mieszkańców, wykłady architektów zieleni poświęcone błękitno – zielonej infrastrukturze, wspólne budowanie ogrodu deszczowego, ale przede wszystkim dyskusja o tym jak mieszkańcy

Zawiercia wyobrażają sobie wybrane miejskie parki – to tylko niektóre z elementów przedsięwzięcia, które wiosną chce rozpocząć Fundacja Sendzimira. Będzie się ono odbywać w ramach projektu „Aktywni Obywatele”. Wstępem

do niego była internetowa geoankieta dotycząca terenów zielonych w mieście.

Przeprowadzona na przełomie sierpnia i września ubiegłego roku geoankieta miała na celu poznanie opinii mieszkańców Zawiercia odnośnie stanu terenów zielonych w mieście oraz ich oczekiwań względem tych miejsc. Szczegółowej ocenie pod-

dano zwłaszcza pięć z nich: park im. Adama Mickiewicza, park im. Tadeusza Kościuszki, park OSIR-u, park byłego Ogrodu Holenderskiego oraz łąki na osiedlu Zuzanka.

Zdaniem obywateli

W geoankiecie, będącej połączeniem internetowej ankiety z interaktywną mapą, udział wzięło blisko 300 osób (najwięcej z grupy wiekowej 25-44 lata). Pytani byli oni m.in. o to jak daleko mają do terenów zielonych w mieście, jak oceniają ich utrzymanie, stan czystości, infrastrukturę, możliwości spędzania tam czasu wolnego, a także co należałoby zrobić, aby miejsca te zyskały na atrakcyjności (w tym kontekście wskazywali proponowane lokalizacje nowych nasadzeń, zieleni przydrożnej, drzew bądź punktów kwiatowych). W ramach diagnozy respondenci proszeni byli też o sugestie, gdzie w Zawierciu mogłyby jeszcze powstać zupełnie nowe tereny zieleni.

Wyniki geoankiety przedstawiono pod koniec października 2021 r. w trakcie przeprowadzonej z udziałem mieszkańców, władz miasta oraz przedstawicieli instytucji gminnych debaty publicznej, dotyczącej rozwoju i utrzymania terenów zieleni w Zawierciu. Wśród zgłoszonych przy tej okazji propozycji pojawiło się m.in. zagospodarowanie nieużytkowanych terenów między zabudowaniami w formie parków kieszonkowych, wprowadzenie zielonych parkingów, czy systematyczne nasadzenie nowych drzew, które zastąpiłyby te uschnięte lub uszkodzone.

Powstaną społeczne projekty zagospodarowania dwóch parków

Sprawa będzie miała ciąg dalszy. I to już niebawem. W kwietniu na terenie miasta rozpocznie się realizacja programu „Aktywni Obywatele”. To jeden z 11 programów prowadzonych w Polsce ze środków tzw.

Wysłuchujemy się w głos mieszkańców i reagujemy na ich potrzeby.

Funduszy Norweskich i Funduszy EOG (tj. Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego). Program ten wspiera działania podejmowane przez organizacje społeczne m.in. w obszarze angażowania obywateli i obywaterek w sprawy publiczne i działania społeczne, w tym działania dotyczące



Nowy plac zabaw jest częścią dużo większej inwestycji, k

ochrony środowiska i przeciwdziałania zmianom klimatycznym.

W przypadku Zawiercia istotą zaplanowanych w ramach tego programu działań ma być przeprowadzenie procesów partycypacji celem opracowania społecznych projektów zagospodarowania parku OSIR-u i parku Kościuszki (wspólnie z przedstawicielami urzędu miejskiego eksperci uznali, że te dwa parki najbardziej potrzebują interwencji).

– *Mieszkańcy będą mogli wypowiedzieć się na temat funkcji i formy zagospodarowania tych terenów oraz zostaną zaangażowani w proces projektowy i wykonawczy. Praca z mieszkańcami będzie uwzględniała edukację mieszkańców dotyczącą adaptacji do zmian klimatu, w tym zastosowania elementów błękitno-zielonej infrastruktury na terenach miejskich* – informuje **Maria Skotnicka**, architekt i ekspert ds. błękitno-zielonej infrastruktury reprezentująca Fundację Sendzimira, która jest liderem projektu (jednym z partnerów jest natomiast miasto Zawiercie).

Klucz do sukcesu – aktywność mieszkańców

Rozpisane na 13 miesięcy przedsięwzięcie zakłada zaangażowanie wolontariuszy i młodzieży szkolnej. Zaplanowano trzy otwarte spotkania, dwa pikniki i forum publiczne (po jednym dla każdego parku).

Kluczowym elementem będzie jednak rozpoczynający się w maju cykl dwudniowych warsztatów projektowych dla mieszkańców. Będą się one odbywać z udziałem zaproszonych architektów, specjalisty ds. zieleni oraz islandzkiego eksperta ds. partycypacji społecznej. Każde spotkanie będzie poprzedzone wykładem edukacyjnym, a także wprowadzeniem do tematyki błękitno-zielonej infrastruktury.

AUTOPROMOCJA



Koncert noworoczny

Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca „Zawiercie”

Zespół „Małe Zawiercie”

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lachy”

5 lutego 2022
godz. 17:00

Bilety: 20 zł
www.mok.pl



ma wyglądać zieleń w Zawierciu



torą stanowi rewitalizacja całego parku Kościuszki | FOT.UM Zawiercie

działań związanych z błękitno-zieloną architekturą realizowanych na terenie tego kraju.

Pomysły z warsztatów wytycznymi dla urzędników

Wypracowana w toku warsztatów i dyskusji na forum publicznym koncepcja zagospodarowania obu parków ma zostać przy współpracy architektów opisana i opracowana w formie graficznej, a następnie, razem z dołączonym do niej raportem, złożona do ratusza. Przedstawiciele Fundacji Sendzimira planują, że w przyszłości stanie się ona wytyczną dla programu funkcjonalno-użytkowego dla tych parków. – Dobrą praktyką jest, że przy jakiegokolwiek późniejszej modernizacji, czy rewitalizacji tych terenów, przynajmniej część tych rozwiązań, które mieszkańcy wskazują w ramach projektowania jako potrzebne, zostaje uwzględniona. Pamiętajmy, że ta koncepcja stanowić będzie odpowiedź na zgłaszane przez mieszkańców potrzeby – podkreśla Maria Skotnicka.

Jak wskazuje tak właśnie stało się w Jaworznie, gdzie kilka lat temu Fundacja Sendzimira przeprowadziła podobne przedsięwzięcie. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców udało się tam w formule warsztatowej wypracować społeczną koncepcję zagospodarowania dwóch dużych parków. Jeden z nich już został zagospodarowany zgodnie z tymi wytycznymi, w przypadku drugiego trwają prace przygotowawcze do

takiej inwestycji. – Wstuchujemy się w głos mieszkańców i reagujemy na ich potrzeby. W trakcie obecnej kadencji powstała m.in. specjalna platforma internetowa zawiercie.konsultacjejst.pl. Przedstawiane są tam plany dotyczące m.in. aktów prawnych, inwestycji lub

mediów społecznościowych. Taka forma komunikacji z mieszkańcami jest dla nas również bardzo ważna – deklaruje w odpowiedzi na te sugestie Patryk Drabek, rzecznik Urzędu Miejskiego w Zawierciu.

Jak podkreśla w parku im. Tadeusza Kościuszki zmiany już się zresztą zaczęły. Powstał m.in. nowy plac zabaw z bezpieczną nawierzchnią, kupiono nową karuzelę oraz huśtawki – pojedynczą i podwójną, stanęły też ścianki – wspinaczkowa oraz bulderingowa. Pojawiły się nowe ławki, kosze na śmieci oraz stojak na rowery. Zamontowane zostało również tzw. bocianie gniazdo i huśtawka dla dzieci korzystających z wózka inwalidzkiego.

– To pierwsza tego typu huśtawka dla osób niepełnosprawnych w naszym mieście – zaznacza Patryk Drabek. Jak podkreśla nowy plac zabaw jest częścią dużo większej inwestycji, którą stanowi rewitalizacja całego parku Kościuszki. W ramach tego zadania wykonany został remont dwóch mostków na rzece oraz wymiana balustrad na moście w ciągu ulicy Kościuszki, wymieniono ponadto ok. 4 tys. m.kw. nawierzchni asfaltowej alejek na kostkę betonową bezzazową, która idealnie nadaje się do jazdy na rowerze czy na rolkach. – Całość rewitalizacji parku kosztowała niespełna 1,5 mln zł. Większą część tej kwoty stanowią środki zewnętrzne – unijne i z budżetu państwa. Środki Gminy Zawiercie to nieco ponad 70 tys. zł – informuje rzecznik Urzędu Miejskiego.

Łukasz Konarski Prezydent Miasta Zawiercia



Działania na rzecz rozbudowy zieleni miejskiej to jeden z moich priorytetów i cieszę się, że właśnie nadszedł czas, aby deklaracje zamienić na konkretne działania. Nie wyobrażam sobie Zawiercia bez zorganizowanych zielonych przestrzeni miejskich, w których mieszkańcy naszego miasta będą mogli spędzać wolny czas. Przed nami duży, ba – największy miejski projekt dotyczący parków. Obiecowałem, że wspólnie z mieszkańcami będę zmieniał Zawiercie i to właśnie oni będą mogli zdecydować, jak wyobrażają sobie te miejsca. Głos obywateli jest dla mnie ogromnie ważny, w każdy się wsłuchuję, a dobre pomysły i rozwiązania wcielam w życie. I tak też będzie i tym razem. Liczę, że w warsztatach weźmie udział wielu mieszkańców, że pojawią się fantastyczne pomysły, a później wspólnie przystąpimy do ich realizacji.

tury oraz gospodarowania wodą i zielenią w mieście w kontekście zmian klimatycznych. Warsztaty mają być prowadzone metodami aktywnymi, a dużą ich część ma zająć praca w grupach tak, aby każdy z ich uczestników mógł wnieść coś od siebie. W ramach warsztatów przewidziano m.in. analizę przestrzeni i spacer badawczy, planowane jest ponadto przygotowanie makiety parku oraz wspólna budowa ogrodu deszczowego.

– Chodzi o to, żeby zrobić przykładowy model takiego ogrodu, zobaczyć jak taki ogród funkcjonuje, tak aby potem można takie rozwiązania przenosić chociażby na prywatne posesje. Chcemy uświadomić ludziom jak to jest ważne, a zarazem łatwe do wykonania – tłumaczy Maria Skotnicka.

Rezultaty warsztatów mają być zaprezentowane w trakcie forum publicznego. Wtedy też ma odbyć się dyskusja i zebranie uwag płynących

ze strony lokalnej społeczności (nad tym, by dyskusja przebiegła w spokojnej atmosferze czuwać będzie wykwalifikowany moderator).

Jak podkreśla przedstawicielka Fundacji Sendzimira kluczem do sukcesu programu będzie aktywność mieszkańców (przy geoankiecie liczba uczestników była niestety mniejsza aniżeli zakładano). Organizatorzy przedsięwzięcia liczą, że to właśnie sami mieszkańcy wskażą, czego im brakuje w obu parkach i jak powinny one wyglądać, by lepiej odpowiadały na potrzeby lokalnej społeczności.

– Oczekujemy od mieszkańców przede wszystkim zaangażowania i obecności. Zależy nam, aby jak najwięcej osób przyszło na te warsztaty. Żeby zobaczyli, że ich głos jest ważny – mówi Maria Skotnicka. Jak dodaje uczestnicy warsztatów będą mieli również szansę zapoznać się z pracą islandzkiego partnera projektu i przykładami

W kwietniu na terenie miasta rozpocznie się realizacja programu „Aktywni Obywatele”. To jeden z 11 programów prowadzonych w Polsce ze środków tzw. Funduszy Norweskich i Funduszy EOG.

przedsięwzięć, które będą miały wpływ na życie i pracę obywateli. Na bieżąco staramy się również odpowiadać na sygnały i zapytania kierowane za pomocą

Toaleta to nie śmietnik!

Na pewno wiesz, co powinno się w niej znaleźć...

A jednak, mimo że w każdym domu znajdują się kosze na śmieci, codziennie do kanalizacji trafiają rzeczy, które:

powodują zatory i awarie

przyciągają szczury (także do domów)

mogą przyczynić się do skażenia środowiska

generują koszty związane z naprawami szkód

Ty i Twoi najbliżsi możecie zachować się inaczej i zaradzić tym problemom.



dlatego takie przedmioty nigdy nie mogą być do niej wyrzucane:



REKLAMA



waciki, patyczki do uszu



podpaski, tampony, pieluchy, plastry



torby foliowe



gruz, zwirek z kuwety kota



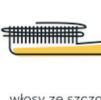
korki, nakrętki



leki, chemikalia



rajstopy, pończochy



włosy ze szczotki czy grzebienia, nici dentystyczne



niedopałki papierosów



resztki jedzenia, tłuszcze



chusteczki nawilżane



gumy do żucia

Otwarcie z przytupem. Nik



Alicja Brodzik oraz Alicja Nowak były zachwycone nową galerią i galą przygotowaną na jej otwarcie | FOT. Karolina Białas

Karolina Białas

**Wszystko trwało za-
ledwie trzy miesią-
ce. Prace zaczęły się
w październiku ubie-
głego roku. A już 15
stycznia 2022 r., na
uroczystej gali moż-
na było oglądać ich
efekty.**

W tym czasie, jak opowiada **Karolina Kindler-Skowronek**, dyrektor MOK w Zawierciu udało się bardzo dużo zrobić. Galeria MOK istnieje od 1982 roku. Właśnie obchodzi 40-lecie istnienia. Jednak dopiero teraz

przeszła gruntowny remont, na który udało się uzyskać dofinansowane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Można powiedzieć, że był to dla niej prezent na okrągłe urodziny.

– Mielismy liczną ekipę, działaliśmy bardzo szybko. Wymieniliśmy całą elektrykę, bo kable pamiętały początki istnienia galerii. Ściany zostały wyrównane, położony został na nie kolor, dzięki któremu uzyskaliśmy podział na dolną galerię białą i górną galerię czarną. Do tego nowe oświetlenie. Dwie nowe łazienki w pełni dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, windy – wymienia zakres prac Karolina Kindler-Skowronek.

Efekt? Goście zaproszeni na uroczyste otwarcie nie kryli uznania. **Maria Żurawska** związana była z galerią przez całe swoje życie zawodowe.

Pracowała z dziećmi jako metodyk plastyki. Dla najmłodszych mieszkańców Zawiercia i okolic organizowała w galerii przeróżne konkursy czy

Galeria MOK istnieje od 1982 roku. Właśnie obchodzi 40-lecie istnienia, ale dopiero teraz przeszła gruntowny remont, na który udało się uzyskać dofinansowane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Można powiedzieć, że był to dla niej prezent na okrągłe urodziny.

wystawy. Dziś mówi o jej odrodzeniu. – *Proszę zobaczyć jakie doskonałe światło, jak podkreśla prezentowane prace. Galeria nabrała blasku, przy remoncie zadbało o każdy szczegół i detal – zwraca uwagę nasza rozmówczyni.*



Licznie przybyli na uroczyste otwarcie galerii goście nie kryli uznania | FOT. Archiwum MOK

Liczy, że to miejsce na nowo stanie się siedzibą kształcenia artystycznego nie tylko najmłodszych, ale i bardziej dojrzałych mieszkańców regionu.

można było oglądać dzieła **Zbigniewa Podsiadło**. Wernisaż poprzedził spektakl teatralny „Mleczarnia” w wykonaniu aktorów Teatru Bez

Sceny, który napisał i wyreżyserował prof. Jacek Rykała. Wydarzenie przyciągnęło też wielu artystów, m.in. fotografkę **Katarzynę Łatę**, **Jolanę Kuśmierską**, której prace – obrazy, zdjęcia, rysunki i grafi-



Od lewej: Jacek Rykała, jego syn Julek, Zbigniew Podsiadło, Karolina Kindler-Skowronek | FOT. Archiwum MOK



Dolna galeria jest biała, górna – czarna. Na otwarciu było

t nie planuje zwalniać tempa



Patronat honorowy nad Galerią MOK objął Związek Polskich Artystów Fotografików. Oprócz prezentowania bardzo dobrej fotografii zagospodarują tu świetny design, rysunek i malarstwo. Po wystawie obrazów Jacka Rykały zobaczymy cudowne szkło Ludwika Fiedorowicza oraz prace jego córki, a w miejscu wystawy Zbigniewa Podsiadło pojawią się fantastyczne portrety Joanny Nowickiej.

– Zamknięcie związane z walką z pandemią koronawirusa było dla nas bardzo trudne, przyszliśmy pobyt bliżej z kulturą. Poczucie ją na nowo po długiej przerwie i cieszyć się nią – opowiadały o swojej obecności na otwarciu galerii Alicja Brodzik oraz Alicja Nowak, które wywodzą się z powiatu zawierciańskiego. Panie zgodnie przyznawały, że był to dla nich wyjątkowo dobrze spożytkowany czas. – Wystawa piękna, tak samo jak obrazy. A słyszała pani muzykę z początku przedstawienia? Coś niesamowitego – dzieliły się swoimi emocjami.

Co czeka koneserów sztuki w najbliższym czasie. Dyrektor MOK-u zapewnia, że na brak kulturowych doznań nie będą mogli narzekać.

– Bardzo mocno działamy ze Związkiem Polskich Artystów Fotografików, który zresztą objął patronatem honorowym naszą galerię. Skupiamy się więc na bardzo dobrej fotografii. Ale będziemy chcieli pokazać też dobry design, rysunek i malarstwo. Po wystawie obrazów Jacka Rykały pokażemy cudowne szkło Ludwika Fiedorowicza oraz prace jego córki. Z kolei w miejscu wystawy Zbigniewa Podsiadło będziemy prezentować fantastyczne portrety Joanny Nowickiej. Zaczęliśmy z przystępem i nie planujemy zwalniać – zapewnia Karolina Kinder-Skowronek.

W otwarciu wzięli udział także przedstawiciele miasta z prezyden-

ki – znajdują się w zbiorach państwowych i kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Na otwarciu galerii obecni byli również prof. Zbigniew Bajek, zawodowo związany z ASP w Krakowie, Paweł Dusza dyrektor Pałacu Schoena Muzeum w Sosnowcu, malarka Małgorzata Lazarek i rysownik dr Zdzisław Wiatr.

Dumy z taty nie krył 8,5-letni Julek, syna prof. Rykały, który towarzyszył mu na otwarciu Galerii. Sam też maluje, ale jak zdradził na razie nie wiąże swojej przyszłości ze sztuką. – Tata dał mi blejtramy, ale maluję dla bliskich, dla babci czy rodziców. Robię to dla przyjemności. Na razie nie planuję iść w jego ślady, jestem za młody by o tym myśleć, ale co będzie później, nie wiem. Zobaczymy – mówi Julek.



tem Łukaszem Konarskim. Efekty metamorfozy podziwiali także wiceprezydent Zawiercia Justyna Miszczyk, wiceprezydent Małgorzata Benc, skarbnik Marcin

Gawłowicz oraz sekretarz miasta Agata Jarza. Obecni byli również przedstawiciele Sejmu, posłowie Waldemar Andzel (PiS) i Mateusz Bochenek (PO).

Remont Galerii dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

AUTOPROMOCJA



FERIE



w Kinie MOK Zawiercie



AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII

Peru/USA 2021, 84 min., animacja/familijny/przygodowy

12-14 lutego
godz. 11:00



O CZYM DZISIAJ MARZĄ ZWIERZĘTA

Australia 2022, 90 min., animacja/familijny

15-17 lutego
godz. 11:00



SKĄD SIĘ BIORĄ SNY

Dania 2020, 81 min., animacja/familijny

21-23 lutego
godz. 11:00



MAGICZNE MUZEUM

Czechy 2017, 85 min., animacja/komedia

18-20 lutego
godz. 11:00



SKARB MIKOŁAJKA

Francja 2022, 103 min., familijny/fabularny

24-27 lutego
godz. 11:00

BILETY ONLINE:

zawiercie.biletpro24.pl

PROMOCJA
cena biletów:

15 zł!

Więcej informacji o programie Ferie z MOK Zawiercie na stronie mok.pl i na facebook.com/mokzawiercie



ZKM - szybko i wygodnie

Każdego miesiąca z usług Zakładu Komunikacji Miejskiej Zawiercie korzysta kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości. By podróż przebiegała jak najsprawniej można skorzystać z aplikacji, które ułatwią zakup biletu oraz poinformują o potencjalnym spóźnieniu autobusu. Ich zainstalowanie jest bezpieczne, proste, szybko i bezpłatne.

Apki ułatwiają życie

Aplikacja zawiercie.kiedyprzyjedzie.pl to nic innego jak cyfrowy rozkład jazdy, który jest szczególnie przydatny w godzinach szczytu czy w sytuacjach utrudnień drogowych lub w czasie złych warunków pogodowych. Umożliwia pasażerom sprawdzenie w czasie rzeczywistym za ile minut na przystanku zatrzyma się ich autobus.

– Aplikacja zawiercie.kiedyprzyjedzie.pl to część prywatnego systemu kiedyprzyjedzie.pl, z którego korzystamy w ramach naszego miasta i linii ZKM Zawiercie. Byliśmy drugim miastem w Polsce (po Jaworznie), które zdecydowało się na wdrożenie tego nowoczesnego sposobu informowania o rzeczywistej godzinie przyjazdu autobusu komunikacji miejskiej – wyjaśnia **Michał Waclawik**, Prezes Zarządu ZKM Zawiercie.

Jak to działa? Poprzez stronę <http://zawiercie.kiedyprzyjedzie.pl/#/> lub przez specjalną darmową aplikację (do pobrania na najpopularniejsze systemy operacyjne instalowane na urządzeniach mobilnych) wpisujemy nazwę przystanku, na którym czekamy na autobus. Po kliknięciu na pinetkę widoczną na ekranie zobaczymy wszystkie dostępne tam linie, czas przyjazdu (odliczany w minutach lub, jeśli jest to dalsza godzina odjazdu, podawany w postaci takiej samej, jak na rozkładzie jazdy).

– System cały czas aktualizuje się na podstawie informacji, które wysyła każdy pojazd na trasie. Przejazdy możemy monitorować bez przerwy, więc co do minuty możemy określić, kiedy pojawi się nasz autobus i kiedy dojedziemy do wybranego przystanku – dodaje **Maciej Zaremba**, Rzecznik Praw Pasażera w ZKM.

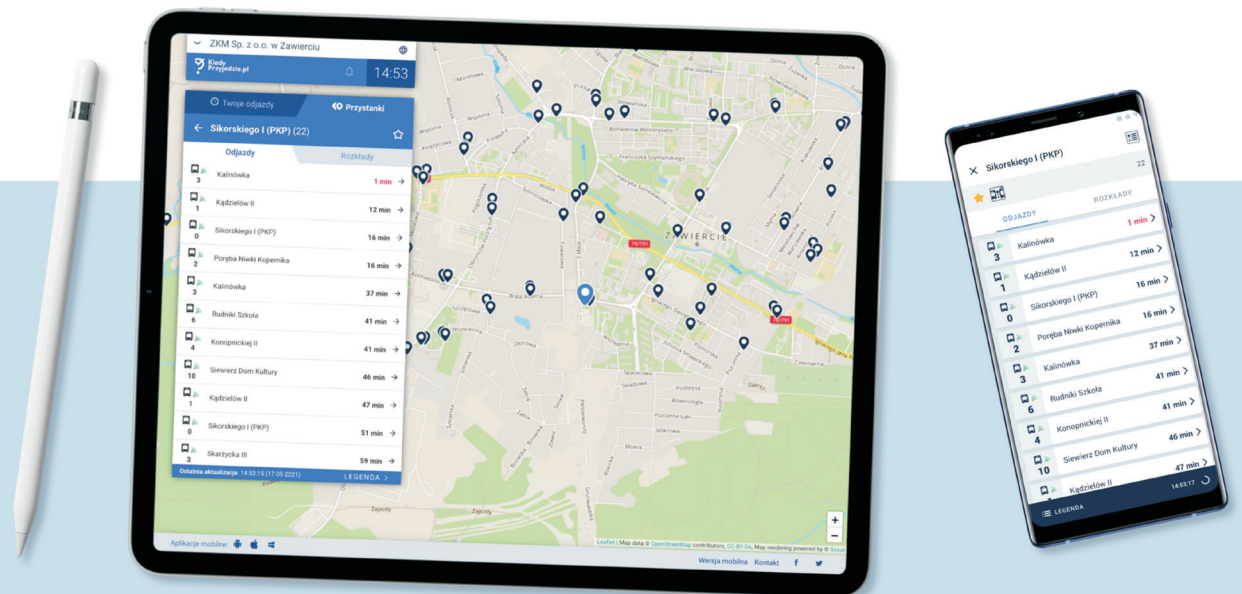
Drugą ułatwiającą życie pasażerów aplikacją jest platforma zBiletem.pl, która umożliwia zakup biletu przez internet.

– Dzięki tej aplikacji możemy kupić bilet na autobus bez wychodzenia z domu. Różnica z tradycyjnym biletom jest taka, że tym zakupionym poprzez zBiletem.pl dysponujemy w telefonie komórkowym. W czasie kontroli pokazujemy nasz telefon, na którym jest bezpłatna apka z biletom – wyjaśnia **Michał Waclawik**.

A co, jeśli telefon padnie? Wystarczy pokazać dokument potwierdzający tożsamość i rewizor zweryfikuje bilet w systemie. Za bilet zapłacimy np. BLIK-iem, kartą płatniczą czy elektronicznym transferem bankowym.



Chcesz wiedzieć, kiedy dokładnie przyjedzie Twój autobus?



wejdź na

Zawiercie.KiedyPrzyjedzie.pl

lub pobierz aplikację na system Android, iOS, Windows Phone

Google Play



App Store



Windows Phone



Spotkania z przedszkolakami

Dobrych nawyków w korzystaniu z komunikacji miejskiej zawierciański przewoźnik stara się uczyć już najmłodszych pasażerów. Spółka ma za sobą dwa jesienne spotkania z przedszkolakami. W planach są kolejne. Każde przedszkole miejskie może zaprosić autobus specjalnej kolorowej linii EDU, który przyjedzie do danej placówki. Pracownicy ZKM opowiedzą o bezpiecznym zachowaniu w środkach komunikacji miejskiej, pracy kierowcy, pozwolą przedszkolakom zasiąść za kółkiem oraz „uzbroją” je w zestaw firmowych odblasków – od breloczków po jaskrawe worki na obuwiu.

– Chcemy pokazać dzieciom, w sposób dla nich zrozumiały, że komunikacja miejska to ekologiczny, wygodny, szybki i bezpieczny sposób na poruszanie się po mieście. Chcemy, żeby wiedziały jak korzystać z rozkładu jazdy i naszych aplikacji. By potrafiły pomóc np. dziadkom w planowaniu przejazdów. By umiały bezpiecznie podróżować, ale też np. wiedziały, co robić w sytuacji, gdy babcia się źle poczuje – wyjaśnia **Maciej Zaremba**.

Spotkania z przedszkolakami to jeden z edukacyjnych elementów świętowania przez ZKM przypadających w tym roku 40. urodzin przewoźnika. Spółka planuje zorganizować tydzień otwarty i zaprosić wszystkie miejskie przedszkola.

Rzecznik czeka

Przypomnijmy, że w ZKM, w ramach rządowego programu Dostępność Plus, funkcjonuje rada społeczna. Każda pełnoletnia osoba, która ma ochotę społecznie współpracować z ZKM – w ramach znoszenia wszelkich barier w transporcie publicznym i wspólnego tworzenia przyjaznej komunikacji miejskiej – jest proszona o kontakt z Rzecznikiem Praw Pasażera (**Maciej Zaremba**, e-mail: m.zaremba@zawiercie.eu, tel. +48 726 325 000). Można też zgłaszać propozycje modyfikacji rozkładu jazdy (np. w celu zapewnienia dogodnych skomunikowań z kolejją) oraz uwagi i spostrzeżenia dotyczące naszego transportu miejskiego.



Strażacy z OSP w Kromoławie dostaną nowy sprzęt ratowniczo-gaśniczy | FOT. Fotolia

Budżet Obywatelski: ruszą pierwsze inwestycje

Michał Markowski

Rok 2022 przyniesie realizację pięciu projektów, które wybrane zostały przez mieszkańców Zawiercia w pierwszej edycji miejskiego Budżetu Obywatelskiego.

Dzięki głosom zawiercian OSP w Kromoławie uzyska nowy sprzęt ratowniczo-gaśniczy, a OSP w Żerkowicach nowy samochód operacyjny z napędem 4x4. Za sprawą pieniędzy z tego źródła wymiany doczeka się zużyty i częściowo już niesprawny sprzęt kuchenny w pałacyku nad Wartą, a ok. 30 proc. mieszkańek Zawiercia między 45 a 74 rokiem życia będzie miało szansę wzięcia udziału w programie wczesnego wykrywania osteoporozy metodą ultrasonograficzną. Zostanie wykonany też pierwszy krok w stronę budowy wodnego placu zabaw obok stawu holenderskiego.

Zwycięska piątka została wybrana przez mieszkańców spośród 22 projektów, które w październiku, po wcześniejszej weryfikacji zgłoszonych propozycji, poddane zostały pod głosowanie. W sumie, w liczącym sobie ponad 49 tys. mieszkańców Zawiercia, udział w głosowaniu wzięło 3641 osób, które oddały 5240 głosów (można było wskazać na maksymalnie trzy projekty).

Do uruchomienia własnego Budżetu Obywatelskiego Zawiercie przychodziło się już od pewnego czasu. Początkowo zakładano, że jego pierwsza edycja zostanie przeprowadzona w roku 2019, następnie była mowa o roku 2020, ale plany te pokrzyżowała pandemia, a wcześniej brak środków w miejskim budżecie. Na realizację przedsięwzięcia z pierwszej edycji BO miasto wyda 1,5 mln zł.

Idea samego Budżetu Obywatelskiego jest prosta – miasto daje miesz-

kańcom możliwość bezpośredniego zadecydowania o tym, na co ma zostać wydana pewna pula pieniędzy (co najmniej 0,5 proc. wydatków miasta) z jego budżetu. Proces ten przebiega dwuetapowo – najpierw mieszkańcy zgłaszają swoje projekty, które następnie są weryfikowane pod względem formalnym. Te, które tę weryfikację przechodzą, trafiają pod głosowanie, gdzie wygrywają te, które zyskują najwięcej głosów. Sama realizacja przeprowadzona zostaje w kolejnym roku budżetowym – stąd też właśnie projekty wybrane przez zawiercian w roku 2021, będą wykonywane w roku 2022.

Jak widać BO to szansa, by „wziąć sprawy w swoje ręce” i spróbować zmienić coś w swoim otoczeniu. Ci, którym udaje się przeforsować swoje pomysły zyskują w ten sposób autentyczne poczucie sprawczości i realnego wpływu na rozwój swojej małej ojczyzny. W ten sposób kształtują się postawy obywatelskie i wzmacnia się poczucie współodpowiedzialności za miasto, o ile rzecz jasna mieszkańcy mają pełne przekonanie, że zasady tej „gry” dla wszystkich w niej uczestniczących są takie same (przeczytajcie też felieton „Na cudzych błędach...” zamieszczony na str. 2). Sukces nie przychodzi jednak łatwo. Wymaga pracy zespołowej i umiejętności przekonania do swojego pomysłu lokalnej społeczności. Bo sam pomysł, choćby był najlepszy, na siebie nie zagłosuje. Muszą być ci, którzy udzielą mu swojego poparcia. To z kolei pozwala przemyśleć i przedyskutować prio-

2022 – piątka do realizacji:

OSP w Kromoławie otrzyma nowy sprzęt ratowniczo-gaśniczy;

OSP w Żerkowicach pozyska nowy samochód operacyjny z napędem 4x4;

Wymiany doczeka się zużyty i częściowo już niesprawny sprzęt kuchenny w pałacyku nad Wartą;

Ok. 30 proc. mieszkańek Zawiercia między 45 a 74 rokiem życia będzie miało szansę wzięcia udziału w programie wczesnego wykrywania osteoporozy metodą ultrasonograficzną;

Zostanie zrobiony pierwszy krok w stronę budowy wodnego placu zabaw obok stawu holenderskiego.

rytety i potrzeby miasta, dzielnicy, czy osiedla.

Wygranymi w BO są autorzy zwycięskich propozycji i wszyscy ci, którzy udzielili im poparcia, ale skorzystać dzięki temu narzędziu mogą też władze miasta. Dla nich budżet obywatelski to bowiem swego rodzaju sondaż oczekiwań mieszkańców, na podstawie którego mogą zorientować się czego oczekuje lokalna społeczność. Wiedza ta może się później okazać przydatna w trakcie przygotowywania budżetu miasta.

W powiecie zawierciańskim budżet obywatelski jako pierwsza wprowadziła w roku 2017 gmina Łazy i od tamtego czasu jej mieszkańcy mogą z tego narzędzia korzystać co roku (przy czym o ile pierwsza edycja BO w Łazach dotyczyła terenu całej gminy, to przy kolejnej edycji zawężono go wyłącznie do obszaru samego miasta). W najnowszej edycji BO, na rok 2022, do zagospodarowania była kwota 70 tys. zł.

W roku 2019 BO miał zacząć działać także w gminie Ogrodzieniec (rok wcześniej uchwałę określającą regulamin BO przyjęła rada gminy), ale ostatecznie pomysł ten dotąd nie doczekał się realizacji.

INFORMATOR kulturalny

5 lutego 2022, godz. 17:00 | Bilety online oraz w kasie MOK
Koncert noworoczny Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca "Zawiercie"

6 lutego 2022, godz. 16:00 | Bilety online oraz w kasie MOK
Kabaret Skeczów Męczących



17 lutego 2022, godz. 18:00 | Bilety online oraz w kasie MOK
Koncert karnawałowy "Ze starej płyty"

18 lutego 2022, godz. 17:30 | Bilety online
Spektakl „Nerwica natręctw”

24 lutego 2022, godz. 17:00 | Bilety wkrótce w sprzedaży
Pan Magiczny Show

5 marca 2022, godz. 18:00 | Bilety online oraz w kasie MOK
Koncert 10 tenorów

11 marca 2022, godz. 17:00 | Bilety online oraz wkrótce w kasie MOK
Spektakl „Serca na odwyku”

20 marca 2022, godz. 16:00 | Bilety online oraz w kasie MOK
Kabaret Paraniormalni

22 marca 2022, godz. 20:00 | Bilety: wkrótce
Koncert Korteza Kwadro Tour



6 kwietnia 2022, godz. 17:30 | Bilety online oraz wkrótce w kasie MOK
Kabaret Smile

Pora zimowej laby

Karolina Białas

W tym roku najmłodszy mieszkańcy Zawiercia na dwa tygodnie zimowej laby musieli czekać najdłużej w Polsce. Ferie zimowe w woj. śląskim wypadły w ostatniej turze. Stratują 14 lutego i potrważą do 27 lutego. Miasto zadbało, by również dzieci, które nie wyjadą na zimowy wypoczynek ciekawie spędziły ten czas. Atrakcji nie zabraknie.

W samych szkołach podstawowych w Zawierciu mamy 3 500 tysięcy uczniów. To głównie dla nich



W czasie ferii lodowisko jest oblegane przez najmłodszych | FOT. Materiały UM

miejskie ośrodki przygotowały szereg zajęć. – Szkoła Podstawowa nr 1 organizuje półkolonie dla 60 dzieci. W innych szkołach będą się odbywały zajęcia sportowe czy też rekreacyjne trwające od dwóch do czterech godzin

dziennie – wymienia Patryk Drabek, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zawierciu.

Jak co roku sporo atrakcji przygotował zawierciański Ośrodek Sportu i Rekreacji. – Wraz z klubami spor-

towymi, Football Academy, Fabryką Handballu czy Wartą Zawiercie, przygotowaliśmy wiele ciekawych treningów i rozgrywek dla wszystkich dzieci z miasta – zapewnia Grzegorz Przybysz, dyrektor OSiR-u.

Jeśli pogoda dopisze najmłodszy będą też mogli wziąć udział w dwóch kuligach na terenie miejskiego stadionu. Najmłodszy z pewnością korzystają z terenu wokół boiska, który jest doskonałym miejscem do zjeżdżania na sankach czy „jabłuszkach”. OSiR planuje też zorganizować dwie wycieczki na narty z instruktorami.

Tradycyjnie już, młodzi codziennie będą mogli bezpłatnie korzystać z lodowiska oraz z krytej pływalni przy ul. Pomorskiej. Zaplanowano dla nich również zajęcia z tenisa.

Miejski Ośrodek Kultury też oferuje na czas ferii wiele ciekawych zajęć i atrakcji. Będzie specjalna oferta kinowa i nie zabraknie warsztatów artystycznych pod okiem instruktorów MOK.

Szczegółowe informacje o zajęciach, ich terminach oraz zapisach znajdują się na stronach OSiR – osir.net.pl, MOK – mok.pl oraz na stronie UM – zawiercie.eu.

AUTOPROMOCJA

KONKURS FOTOGRAFICZNY

NA NAJLEPSZE STYLIZACJE MIESZKANEK ZAWIERCIA

TERMIN SKŁADANIA PRAC
17 STYCZNIA - 28 LUTEGO



zawiercie



zawierciańskie FORUM kobiet

Więcej szczegółów na stronie www.zawiercie.eu oraz na Facebooku: Galeria Stara Łażnia w Zawierciu

Koncert karnawałowy ZE STAREJ PŁYTY



„Piosenka
przypomni ci..”

17 lutego 2022 godz. 18:00

WOKALIŚCI:

Andrzej Kaim,
Elżbieta Kucera,
Więnczysław Sobczyk,
Katarzyna Tylmanowska,
Barbara Rybak (prowadząca)

INSTRUMENTALIŚCI:

Dariusz Kruszyński
- aranżacja i fortepian
Mariusz Gałeczki - gitara i śpiew
Krzysztof Leśniak - gitara basowa
Tadeusz Pacan - trąbka
Oskar Radwański - skrzypce
Marek Burda - perkusja

Bilety: 35 zł
do nabycia
w kasie MOK

MOK
ZAWIERCIE

ZGK: nie rezygnujemy z działań na rzecz lokalnej społeczności

Solidarność z lokalną społecznością i jej wsparcie ważne jest w każdym czasie, a nie tylko w tym naznaczonym pandemią. Na progu nowego roku zarząd ZGK deklaruje, że na tym polu nie zamierza robić kroku w tył.

Działalność prospołeczna, to dla wielu przedsiębiorstw nie tylko kwestia wizerunkowa, ale świadomy model prowadzenia biznesu. W tej drugiej grupie dobrze czuje się zawierciański ZGK, który od lat aktywnie wspiera przedsięwzięcia skierowane do mieszkańców miasta i powiatu.

– Dla nas ważne jest, aby nasza działalność nie tylko nie odbywała się kosztem lokalnej społeczności, ale aby na jej rzecz aktywnie działać – mówi **Edyta Duda**, prezes zarządu ZGK. – Dlatego planując nasze prospołeczne akcje myślimy długofalowo i raczej nie angażujemy się w przedsięwzięcia jednorazowe. Priorytetowo patrzymy na działania proekologiczne i edukacyjne, zwłaszcza dla najmłodszych mieszkańców.

W ubiegłym roku, z powodu szalejącej pandemii, nie przeprowadzono wszystkich zaplanowanych akcji, a mimo to okazał się on dla spółki rokiem bardzo aktywnym. Wspólnie z Fundacją Lokalnie z Uśmiechem, przy aktywnym udziale mieszkańców, posadzono na terenie Zawiercia nowe drzewa i krzewy, a na miejskim pikniku ekologicznym edukowano, jak dbać o środowisko.

Wspólnie z zawierciańskim PCK edukowano dzieci w zakresie szkodliwości używek, a podczas Jurajskiego Dogtrekkingu wspierano schronisko dla zwierząt i zachęcano do adopcji bezpiecznych zwierzątek. Nie mogło też zabraknąć aktywności w obszarze sportu – przez cały rok wspierano Wartę Zawiercie, która reprezentuje nas w rozgrywkach piłkarskiej IV ligi.

Niestety, z powodu ograniczeń pandemicznych nie przeprowadzono szerokiej akcji edukacyjnej w szkołach. Jej niewielką próbą były edukacyjne prelekcje w dwóch szkołach podstawowych – w Pradłach i Kroczycach – podczas których dzieci uczyły się prawidłowej segregacji odpadów i szukali odpowiedzi na pytanie, dlaczego jest to tak ważne?

Akcje edukacyjne dedykowane dzieciom i młodzieży to jedna z najważniejszych aktywności społecznych planowanych na ten rok.

– Funkcjonujemy w obszarze gospodowania odpadami, który z jednej strony rzadko wzbudza pozytywne emocje, a z drugiej – jest niezbędny do codziennego życia. Będziemy dokładać wszelkich starań, aby nasze dzieci potrafiły dbać o środowisko, podchodziły do niego z szacunkiem i aby zawsze pamiętały, że każdy z nas swoim zachowaniem może przyczynić się do jego ochrony – przekonuje prezes Duda. – Chodzi o efekt skali. Jeśli jedna osoba pozbiera w lesie śmieci i wypełni nimi worek to jak będzie wyglądał las

w naszym otoczeniu, jeśli tak samo postąpi tysiąc osób?



PSZOK Zawiercie | ul. Krzywa 3

GODZINY OTWARCIA

poniedziałek	8:00 – 18:00
wtorek	8:00 – 18:00
środa	8:00 – 18:00
czwartek	8:00 – 18:00
piątek	8:00 – 18:00
sobota	9:00 – 13:00

W PSZOK oddasz bezpłatnie bez limitu: odpady ulegające biodegradacji, papier i tektura, szkło, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe, metale, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, przeterminowane leki, odpady

wielkogabarytowe, zużyte baterie i akumulatory, zużyte opony, inne odpady niebezpieczne, w tym oleje odpadowe, rozpuszczalniki, chemikalia, farby, tusze, kleje, detergenty zawierające odpady niebezpieczne, świetlówki.

W limitowanych ilościach przyjmowane są:

- odpady budowlane i rozbiórkowe (240 kg/mieszkaniec/rok)
- styropian budowlany, wełna mineralna (10 kg/mieszkaniec/rok)
- papa odpadowa (20 kg/mieszkaniec/rok)
- zużyte opony (8 szt/mieszkanie lub dom/rok)



**MASZ PYTANIA?
ZADZWOŃ:
(32) 672 34 84**

Moje TOP 5 gier na start

Radosław Kałuża

Gry planszowe z każdym rokiem zyskują coraz szersze grono pasjonatów głównie z powodu miejsca, jakie zajmują planszówki, w procesie integracji. Obecnie prozaicznym kłopotem jest tylko ilość dostępnych na rynku tytułów. Od czego zacząć? Zapraszam na moje TOP5 gier, po które warto sięgnąć na start.

Kroniki zamku Avel od Rebel.pl, to gra kooperacyjna ukierunkowana głównie na dzieci za sprawą swojej bajkowej otoczki i prostej mechaniki. Podczas gry wcielamy się w bohaterów starających się uchronić królestwo przed hordą potworów. Tutaj zabawa zaczyna się jeszcze przed samą rozgrywką, gdyż każdy z graczy będzie mógł spersonalizować swoją postać, od nadania imienia, po narysowanie herbu i pokolorowanie postaci. W samej rozgrywce wykonujemy dwie z czterech akcji, które głównie polegają na odkrywaniu kolejnych kafli terenu, walce z potworami za pomocą kości, regenerowaniu sił oraz wykonywaniu zadań z kafli terenu. Ponieważ jest to czysta kooperacja, to gracze wygrywają kiedy pokonają wszystkie potwory, a przegrywają jeżeli chociaż jeden z nich dotrze do zamku. Do gry można dokupić w niewielkiej cenie dodatek zawierający nowe kafle terenu, ekwipunek i zwierzątków.

Marvel United wydawnictwa Portal Games już samą tematyką przyciąga do siebie nowych graczy. Również tym razem jest to gra kooperacyjna, chociaż dużo łatwiej o porażkę. Przed

rozpoczęciem gry gracze wybierają po jednym z bohaterów oraz antagonistę, z którym przyjdzie im walczyć. Całość rozgrywa się na 6 planszach, na których trzeba będzie ratować cywilów, walczyć ze złoćcami oraz uchronić dane miejsce przed kryzysem. To wszystko przybliży graczy do walki z głównym łotrem, któ-



ry również przemieszcza się po planszach i wykonuje różne, wskazane na swoich kartach, akcje. Rozgrywka skupia się do zagrywania kart z ręki i wykonywania akcji bohatera, ruchu i walki, dzięki czemu po wykonaniu 2 z 3 misji gracze mogą rozpocząć walkę z bossem. Na rynku są dostępne 4 dodatki, a w każdym z nich trzech nowych bohaterów i jeden łotr.

MikroMakro Na tropie zbrodni od Lucky Duck Games, to najbardziej wyróżniająca się gra z tego zestawienia. Gracz wciela się w detektywa, którego zadaniem jest rozwikłanie 16 spraw kryminalnych, a wszystko na jednej dużej planszy, którą można powiesić na ścianie. Sprawy wraz ze wskazówkami zapisane są na kartach, a na ich odwrocie można znaleźć rozwiązanie. Do gry załączono szkło powiększające, które może się przydać w poszukiwaniu szczegółów. Rozgrywka jest bardzo intuicyjna

i w głównej mierze polega na spostrzegawczości i analitycznym myśleniu, a już pierwszą sprawę – zabójstwa sprzedawcy burgerów, można rozwikłać patrząc tylko na pudełko. Niedługo do sprzedaży trafi druga część - Miejski Poker.

Sen wydawnictwa Nasza Księgarnia, to tytuł, który wyróżniają przede wszystkim grafiki na kartach przedstawiające fantastyczne krainy ze świata snów. Gra skupia się głównie na zapamiętywaniu kart i zebraniu takiego zestawu krain, aby suma widocznych w rogu karty kruków była jak najmniejsza. W swojej turze gracz będzie mógł podmienić jedną ze swoich czterech kart na dobraną kartę ze stosu, dzięki czemu może zmniejszyć liczbę kruków. Do samego końca rozgrywki karty pozostają zakryte, jedynie przed rozpoczęciem gry można podejrzeć dwie z nich, co wymaga od gracza ćwiczenia swojej pamięci. Poza wymianą kart, gracz może wykonać akcję karty, o ile dana taką posiada, i wymienić dwie karty miejscami czy podejrzeć kartę.

Canvas od Awaken Realms Lite to gra dla wielbicieli sztuki. Mając trzy tła obrazów gracze będą dobierać przezroczyste karty, aby uzyskać najlepiej punktowaną w rozgrywce kombinację symboli. Podczas tej czynności powstają niesamowite dzieła sztuki wraz z unikatowymi nazwami dzieł, gdyż każdy obraz będzie się składał z trzech takich przezroczystych kart. Gra pomimo prostych zasad wymaga od gracza skupienia się na uzyskaniu jak najlepszej kombinacji kart. Na rynku dostępny jest dodatek Lustrzane Odbicia. Oba tytuły można powiesić na ścianie w formie obrazu ze względu na otwór w pudełku. Do gry polecam dokupienie małych sztalug, aby dzieła sztuki jeszcze lepiej się prezentowały podczas rozgrywki.

Krzyżówka z hasłem

Długi drog strażaka	Do splatania komuś	Wzniosłe mówi	Do potrażania dla rozrzućnych	Szybkuje jak ptak	... natury - do relaksu	Zerknijcie na coś	Ciepła tkanina na bluzy	Zadanie dla agenta
Kochał się w niej Hamlet	31	Imię męskie	Filmowy plakat	Wynik dzielenia	Indianka z filmów o Winnetou	Np. 60 groszy za kilogram szmelcu	12	Miasto Coca-Coli i CNN
Celowo dziurawe		Gaz niszczący ozon	3	Pies cały w lokach	25	McRae lub Farrell	Pączek, beza lub ptyś	5
2		Dewiza, myśli	Wiek	Super jakość	22	Polacy lub Słowacy		
Epolet wojaka	30		16 syn rybaka", dawny serial	8	Biurowa rejeta		
Azjatycki kraj	Imię m.	17	9	Cienki, okrągły piłniczek		Lśni na cieple ryby	18	Mylący ruch, zwód
19,5 dla Stocha	Tablet Apple			Tam mamusia skoczni	33	Gumowa łódka	1	15
23	7	Blażkowaty mineral	Pantofel baleriny	Markowy hotel paryski		Napadł na jakiś kraj		
Antonim off-line	Amylaza w ślinie		24	27	19	Gra mieszana na korcie	34	
Drużyna sportowa		Deseczki do obicia ściany		Walczy na ringu	29	Cukier gronowy inaczej		28
	11			Czas od ... do ...		Oddziela piętra		
Fory dla słabszego	Budulec naszych kości	Ciemny pod zamkiem	Szybki galop konia			Tkanina		
Pekaesy			Budowla na rzece					
Stały gość lokalu	26		20	Schabowy na obiad			10	
		Drzwi nim stoją	14	Dogi wśród psów				
Lisia nora	Deseczka tynkarza			Dawny dozorca w polu	35			
Daje go drzewo		Krzyki mącające ciszę		Chodzą ze sobą				
4	21							13

Po rozwiązaniu krzyżówki wpiszcie Państwo, w miejsca zaznaczone pod diagramem, litery z pól oznaczonych od 1 do 35 i odczytajcie hasło. Czy jest poprawne? W kolejnym numerze opublikujemy prawidłowe rozwiązanie z tego wydania naszego miesięcznika oraz nowe zadanie.

SUDOKU

Rozwiązanie sudoku polega na wpisaniu do diagramu brakujących cyfr w taki sposób, żeby w każdym poziomym rzędzie i w każdej pionowej kolumnie oraz w każdym małym kwadracie 3x3 kratki (o pogrubionych bokach) znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

W każdym kolejnym wydaniu „Dzień dobry Zawiercie” opublikować będziemy prawidłowo wypełniony diagram z poprzedniego numeru oraz nowe takie zadanie.

				6				
			3	5			7	1
8	3			7				
			5	3	6		8	9
			2			6		4
2	9	6						
			1		8			3
			5	6		3		9
			8	1		9		5